



DZIŚ STRONA ZDROWIA

WAKACJE SPĘDZANE NAD BAŁTYKIEM

DIETETYCZKA RADZI, KTÓRE RYBY SĄ NAJLEPSZE I WARTO JE ZJEŚĆ

Nr ISSN 2353-6144
Nr indeksu 35015X



www.gazetakrakowska.pl

Nr 180 (23 821) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 5.08.2026

77
lat

Gazeta Krakowska

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Oświecim

Niemieckie bunkry z czasów II wojny na terenie budowy obwodnicy miasta

Kierowcy liczą na terminowe otwarcie drogi, ale zaniepokoiły ich informacje o schronach. GDDKiA uspokaja – koniec prac w tym roku.
– Str. 6

Inwestycja za 225 milionów

Elementem całości jest bardzo ważny trzeci już most na Dunajcu

– Inwestycja za 225 milionów złotych staje się faktem. Zostanie oddana w 2029 roku – powiedział marszałek woj. małopolskiego Łukasz Smółka.
– Str. 7

Były premier Mateusz Morawiecki, obecnie lider ruchu Rozwój Plus, ogłosił, że do 15 października założy nową partię polityczną – Str. 9

Prezydent Karol Nawrocki zastósował prawo łaski wobec trzech osób: Adama Borowskiego, Piotra Staruchowicza ps. „Staruch” i Piotra Pytla – Str. 9



FOT. ADAM JANKOWSKI

Plebiscyt UŚMIECH DZIECKA 2026

Oto najpiękniejsze uśmiechy dzieci



Zuzanna Oliwia Kossmann,
Tarnów



Leoś Lewiński,
powiat gorlicki

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Prezentujemy zwycięzców akcji Uśmiech Dziecka we wszystkich miastach i powiatach – Str. 11-15

Warszawa kontra Podhale

Projekt „prawa śniegu” nie ma poparcia w obecnym kształcie

Marcin Szkodziński

Pomysł uregulowania przepisów ułatwiających rozwój tras narciarskich zyskał aprobatę co do samego celu, jednak senacki projekt ustawy wywołał zdecydowany opór na Podhalu.

Głos w sprawie zabrały zarówno samorządy zrzeszone w Konwencie

Tatrzańskim, jak i reprezentujący góralską społeczność Związek Podhalań. Obie instytucje skierowały do Senatu twarde stanowiska: bez poważnych zmian i zagwarantowania praw właścicieli gruntów, nowe regulacje nie mogą liczyć na ich poparcie.

Sprawa dotyczy projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (Druk Senatu nr 784), nazywanego potocznie „pra-

wem śniegu”. Jego celem jest uregulowanie statusu terenów narciarskich i wyeliminowanie problemu blokowania tras przez pojedynczych właścicieli działek. Choć górskie gminy oraz regionalne organizacje dostrzegają, że rozdrobnienie własnościowe i braki prawne paraliżują inwestycje oraz zagrażają lokalnej gospodarce, to kategorycznie sprzeciwiają się wprowadzaniu rozwią-

zań, które nadmiernie ingerują w konstytucyjne prawo własności.

Pod oficjalnym stanowiskiem Konwentu Tatrzańskiego podpisali się: starosta tatrzański Andrzej Skupień, wójt Gminy Biały Dunajec Marcin Gandra, wójt Gminy Bukowina Tatrzańska Andrzej Pietrzyk, wójt Gminy Poronin Anita Żegleń oraz wójt Gminy Kościelisko Roman Krupa.

– Str. 7

POLECAMY

JUTRO Tajemnice „Pruta” z „Błyskawicy” PIĄTEK Kod przestępstwa, czyli tajemnice DNA

5.08.2026

Środa

Dziś imieniny obchodzą: Lidia, Stanisława, Oswald
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Jakub Guder: Jesteśmy piłkarskimi dziadami. A arbitrowi lepiej nie pyskować

publicysta

Jesteśmy piłkarskimi dziadami. Do takich wniosków doszedłem po obejrzeniu meczu Lech Poznań - Aarhus (1:4), w którym to mistrz Polski koncertowo zaprzepaścił szansę, aby walczyć o awans do fazy ligowej Ligi Mistrzów. Przypomnijmy, że Kolejorz miał być rozstawiony do IV rundy kwalifikacji, a odpadł już w II. To jedna z największych kompromitacji polskiej piłki ostatnich lat i to wcale nie chodzi o porażkę, bo jednak był to mistrz Danii, a nie Gibraltaru. Z taką mentalnością to my jednak nic w tej piłce nie wygramy poważnego. Nigdy. Jak można wypuścić z rąk zaliczkę trzech goli?! Wstyd.

Nasze pucharowe wspomnienia z ostatnich dwóch dekad to częściej jakieś błyski, pojedyncze mecze, a nie rozbudowane kampanie pełne wygranych bitew. Z nieba spadła nam Liga Konferencji, dzięki której natraskaliśmy punktów w rankingu UEFA i mieliśmy w tym roku po raz pierwszy w kwalifikacjach Ligi Mistrzów dwa zespoły. Nie mamy już żadnego, a to dopiero początek sierpnia.

Gdy chodzi o poziom, to w polskiej piłce najbliższej światowej czołówki wciąż jest Szymon Marciniak i to mimo tego, jak potraktowano go na mistrzostwach świata. W niedzielę gwizdał we Wrocławiu i znów był szefem. Gdy się wkurzy - lepiej nie wchodzić mu w drogę. Pyskować próbował nowy obrońca Śląska Cyprijczyk Iródotos Christodoulou. Nie wiedział, że takie rzeczy tu nie przechodzą. Marciniak ruszył na niego jak rozjuszony byk, na szczęście powstrzymał go Samiec-Talar. To - jak widać - jest lider z prawdziwego zdarzenia. Strzela, asystuje, staje w obronie kolegów - czy to na boisku, czy na wrocławskim Rynku.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
 „Gazetę
 Krakowską”

tel. 12 312 53 88
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetakrakowska.pl

POGODA



dzisiaj
 38°C/20°C



jutro
 36°C/20°C



Redaktor naczelny
 Piotr Rapalski
Z-ca redaktora naczelnego
 Arkadiusz Maciejowski
Wydawcy Włodzimierz Zapart,
 Dariusz Penar, Katarzyna
 Kachel, Paulina Szymczewska,
 Agnieszka Aulich, Magda
 Domańska-Smoleń

www.gazetakrakowska.pl

Polska Press
 Makroregion Śląsk, Kraków
Redakcja ul. Zabłocie 43A,
 30-701 Kraków
 tel. 12 688 85 01
 redakcja@gk.pl, sekretariat@gk.pl
Prezes Makroregionu
 Dariusz Kolacz
Dyrektor sprzedaży
 Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
 tel. 12 688 84 44
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetakrakowska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

WIEŻA WIDOKOWA NA SZPIŁÓWCE

Duża atrakcja turystyczna regionu zamknięta w środku wakacji. Dlaczego?

Paweł Chwał

Mieszkańcy i turyści nie kryją zdziwienia decyzją gminy Iwkowa, która w środku wakacji zdecydowała o zamknięciu jednej z większych atrakcji regionu - wieży widokowej na Szpilówce. Potężna konstrukcja, z której rozpościerają się zapierające dech w piersiach widoki będzie niedostępna do końca sierpnia.

Mierząca 30-metrów wieża widokowa stanęła na szczycie góry Szpilówka (516 m n.p.m) w Iwkowej pod koniec 2018 roku. Rozciąga się z niej piękna panorama Pogórza Wiśnickiego, a dojście do atrakcji prowadzi przez lasy i malowniczą okolicę. Właśnie z tych powodów miejsce to przyciągało wiele osób z całego regionu, a także był to cel wycieczek turystów z innych części Małopolski i kraju.

Pilny remont po kilku latach od otwarcia atrakcji

Od 1 sierpnia wieża jest zamknięta dla zwiedzających, a teren wokół



Zamknięta do końca sierpnia

FOT. ARCHIWUM/PAWEŁ MICHAŁCZYK

niej zagrodzony z powodu rozpoczętych prac. Ich celem ma być przede wszystkim wymiana poszycia dachowego na wieży.

- Do tej pory wieża była pokryta gontem bitumicznym, który jednak - z powodu warunków atmosferycznych - wiatru, deszczu, śniegu szybko uległ degradacji. W ramach zadania wykonane zostanie nowe zadaszanie z blachy, która będzie na pewno trwalsza - wyjaśnia Stanisław Kowalczyk, zastępca wójta gminy Iwkowa.

W tym celu przy wieży postawione zostanie tradycyjne rusztowanie, za pomocą którego robotnicy

będą mogli wygodnie przeprowadzić prace na wysokości.

Niefortunny termin, ale gmina nie miała wielkiego wyboru

Dlaczego na remont wybrano akurat okres wakacyjny?

- Przez dwa lata bezskutecznie szukaliśmy wykonawcy, który podjąłby się realizacji tego zadania. Dłużej nie można było już z tym zwlekać. Dlatego musieliśmy przystać na termin, który zaproponowała nam firma, która zgodziła się wykonać te konieczne prace właśnie teraz - tłumaczy Stanisław Kowalczyk.

Remont dachu na wieży potrwa miesiąc. To oznacza, że do końca sierpnia nie można będzie wejść na konstrukcję.

Naprawy wieży prowadzone są też na bieżąco

W ramach bieżących napraw wymieniona została już część drewnianych stopni, które wskutek użytkowania również uległy zniszczeniu i zagrażały bezpieczeństwu korzystających z konstrukcji.

PRZYRODA

Zwabiły go owoce czeremchy, a on zwabił śpiewem partnerkę

Grzegorz Tabasz

Ornitologowie nazywają go typowo wiejskim ptakiem. Niech im będzie, lecz dla mnie to jeden z ciekawszych, pod względem wokalnym, rezydentów w okolicy. Mówię o małolągwie zwanej też zwyczajną. Niesłusznie, co zaraz udowodnię. To niewielki ptak o smukłej sylwetce i długim ogonie. Wyraźnie mniejszy i delikatniejszy od wróbla. Samiec w szacie godowej ma czeremchę

czoło i pierś oraz szarą głowę i szyję. I do tego wspaniale śpiewa. Jego piosenkę tworzy szereg melodyjnych i fletowych trelów oraz gwizdów, które mieszane są wabiącym samice głosem. Samiec potrafi długo śpiewać z czubków drzew i krzewów. Mój samiec koncertował ze środka gęstej czeremchy. Nietypowo, ale nie mam nic przeciw, gdyż popołudniowe i poranne muzykowanie było miłe ucho. Jak sądzę zwabiły go dojrzewające owoce

czeremchy i (niestety!) czarne porzeczki, które podkradał z mojego ogrodu. Straty były na akceptowalnym poziomie, więc mu wybaczyłem. Zresztą uzupełniał dietę nasionami chwastów na miedzy, gdzie razem z kolegami buszował obok szczygłów na łąkach ostów polnych. Podejrzewam, że nietypowe o tej porze roku koncerty mają drugie dno. Samiec myślał o kolejnym lęgu i wabił samice. Coś osiągnął, gdyż teraz widuję go z partnerką. Zamilkł nagle i definitywnie, więc kto wie... Pokarmu w bród, pogoda sprzyja, kolejny lęg ma szansę powodzenia. Podglądam małolągwy dyskretnie. Budowa gniazda wymaga spokoju...

REKLAMA

0111533247



Widzisz tylko
fragment historii...

KRAKÓW

• Telefon dziennikarza dyżurnego **697 730 318**
• e-mail redakcyjny **redakcja@gk.pl**

KTO PREZYDENTEM KRAKOWA?

Kampania przed wyborami ruszyła już pełną parą

Do 17 sierpnia wyznaczono termin zawiadamiania komisarzy wyborczego o utworzeniu komitetu wyborczego

Piotr Tymczak

W krakowskiej delegaturze Krajowego Biura Wyborczego zarejestrowano dziewięć komitetów wyborczych w związku z wyborami na prezydenta Krakowa. Na tym zapewne nie koniec. A wybory 27 września.

W poniedziałek odbyły się już pierwsze konferencje i zostały wydane pierwsze oświadczenia.

Konferencję zorganizowała kandydatka Partii Razem Aleksandra Owca (radna Miasta Krakowa). W wydarzeniu wziął udział współprzewodniczący Partii Razem Adrian Zandberg.

- Dzisiaj złożyliśmy dokumenty konieczne do rejestracji komitetu wyborczego w wyborach przedterminowych na prezydenta miasta Krakowa - poinformowała Aleksandra Owca. Jeszcze w maju br. Partia Razem wskazała ją jako swoją kandydatkę na prezydentkę Krakowa.

- Mamy dość czekania. Referendum odbyło się ponad dwa miesiące temu. Od tego czasu Kraków trwa w zawieszaniu. Jedyne czego się dowiadujemy, to czego nie wyremontu-



W Krakowie gorące dni i gorąca kampania wyborcza

jemy, czego nie zbudujemy, jakich możliwości nie wykorzystamy - dodała Aleksandra Owca.

W poniedziałek zarejestrowany został też komitet kandydata Konfederacji Bartosza Bocheńczaka, który w ramach kampanii prowadzi m.in. festyny w różnych częściach miasta. Ostatnie takie spotkanie z mieszkańcami odbyło się w Mistrzejowicach.

„To właśnie takie spotkania pokazują, jak wielu Krakowian oczekuje zmian i chce mieć realny wpływ na to,

w jakim kierunku będzie rozwijał się nasz Kraków” - skomentował Bartosz Bocheńczak.

Kandydowanie w wyborach zapowiedział też Marian Banaś (kandydat niezależny; były prezes Najwyższej Izby Kontroli). Jego ostatnia aktywność w mediach społecznościowych skierowana była do osób i kibiców związanych z Wisłą Kraków. Marian Banaś pogratulował wiślakom awansu do ekstraklasy, życzył niezapomnianego sezonu na tym szczeblu

rozgrywek i podkreślił: „Gwarantuję pełne zaangażowanie w rozwój wiślackich i krakowskich akademii młodzieżowych. Ich wsparcie to mój absolutny priorytet”.

Senator Monika Piątkowska, kandydatka Koalicji Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego w mediach społecznościowych nawiązała do informacji ogłoszonej przez Kraków Airport i Polską Agencję Żeglugi Powietrznej o tym, że zakończył się montaż nowego ILS (radiowy system nawigacyjny, który pomaga samolotom bezpiecznie lądować w trudnych warunkach pogodowych) na lotnisku w Balicach.

„Od lat zabiegałam o zakup dla krakowskiego lotniska nowego systemu radiowego, który pomaga samolotom bezpiecznie lądować przy złej pogodzie. I mamy to!” - podkreśliła Monika Piątkowska.

Senator walcząca o fotel prezydenta dodała również: „Ale to nie koniec dobrych wiadomości! Wszystko wskazuje na to, że lotnisko pomyślnie przejdzie proces certyfikacji do CAT II i w pierwszym kwartale przyszłego roku mgły nad krakowskim lotniskiem już nie będą tak krzyżować podróżnym planów jak wcześniej”.

Kandydatka Lewicy, posłanka tej partii, Daria Gosek-Popiołek w mediach społecznościowych zamieściła natomiast relację ze spaceru z mieszkańcami, który odbył się pod hasłem „Co nam zabrała turystyka? Spacer śladami znikającego Krakowa”.

„Czy Kraków znika? Czy da się odzyskać dla mieszkańców Stare Miasto? Ważne dla nas miejsca, takie jak Poczta Główna, Pałac Prasy, gmach PKO czy Antykwariat Kamińskiego na ul. św. Jana to tylko niektóre przykłady miejsc, które są sprzedawane, komercjalizowane, a najczęściej przeobrażane na hotel” - zwróciła uwagę Daria Gosek-Popiołek.

Michał Drewnicki (wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa), kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Krakowa, zorganizował natomiast konferencję przed krakowskim magistratem, gdzie... trzepał dywan.

„Przez lata pod dywan zamiatano afery, niejasne umowy, kolesiostwo, wpływy lobbystów, Strefę Czystego Transportu, problemy mieszkaniowe i kontrowersje wokół planu ogólnego. Czas ten dywan porządnie wytrześć” - wyjaśnił w mediach społecznościowych Michał Drewnicki.

REKLAMA

0011550896

NIEZWYKŁA POLSKA!

Interaktywny Przewodnik Turystyczny Lato 2026

Odkryj wyjątkowe zakątki w letniej odsłonie

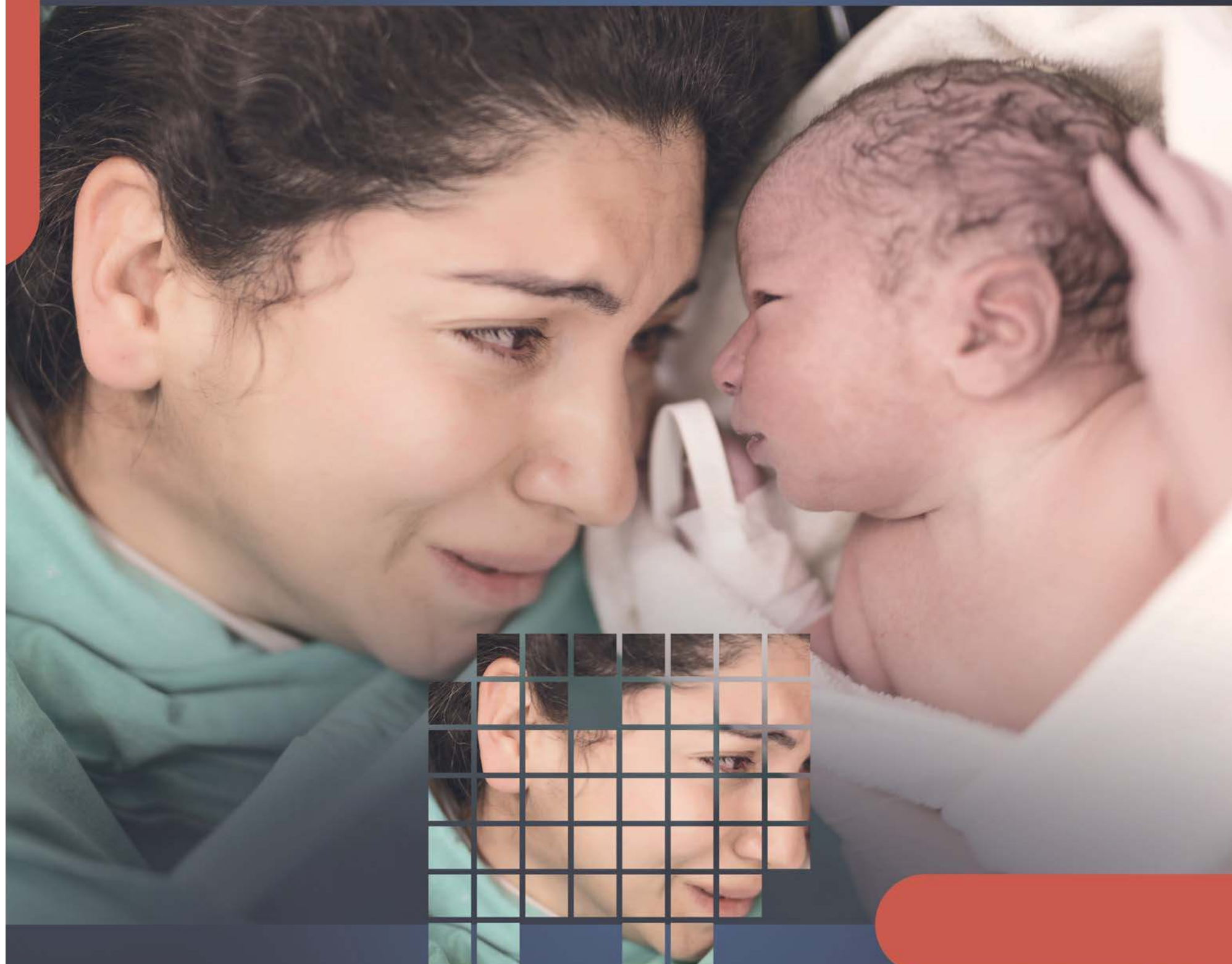
- 📍 lokalne atrakcje
- 📍 turystyka przygodowa
- 📍 podróż tematyczna
- 📍 wypoczynek na łonie natury
- 📍 eko-turystyka

CZYTAJ na:
stronapodrozy.pl/przewodnik

GŁÓWNY PARTNER STRATEGICZNY

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE

TVP | info_



Zawsze pokazujemy **pełny obraz.**
Dla Ciebie.

CZY INWESTYCJA OPÓŹNI SIĘ?

Niespodzianki z czasów wojny na obwodnicy Oświęcimia

Bogusław Kwiecień

Trwa ostatni etap budowy obwodnicy Oświęcimia. Trasa w całości ma zostać udostępniona jesienią tego roku. Kierowcy liczą na to, ale zaniepokoiły ich informacje o schronach niemieckich z czasów II wojny światowej na przebiegu trasy. GDDKiA uspokaja, że nie stanowią zagrożenia dla terminu zakończenia kontraktu.

Najbardziej skomplikowany etap powstającej obwodnicy Oświęcimia w ciągu DK 44 związany z budową tunelu pod czynną linią kolejową jest prawie na finiszu.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zapowiada, że w tej sytuacji termin oddania trasy jesienią jest realny. Przedstawiciele wykonawcy firmy Budimex precyzują, że może to nastąpić w grudniu.

Ostatnio jednak wśród mieszkańców Oświęcimia, szczególnie kierowców, niepokój wzbudziły informacje, że na przebiegu obwodnicy są schrony niemieckie z czasów II wojny światowej. Pojawiły się obawy, czy ich usunięcie nie spowoduje przesunięcia finału inwestycji, - Przypominam sobie problemy, jakie były z usunięciem potężnych niemieckich schronów 10 lat temu przy budowie północnej obwodnicy Oświęcimia w ciągu DW 933, czy wyburzeniem bunkra na Rynku - mówi jeden z oświęcimskich kierowców.

Krakowski oddział GDDKiA potwierdza, że na ostatnim odcinku są takie obiekty. - Schrony są trzy - dwa dla wartowników pilnujących w tym miejscu zakładów przemysłowych i jeden magazyn - informuje Kacper Michna z zespołu ds. komunikacji GDDKiA w Krakowie. Jak dodaje,



Schrony niemieckie z czasów II wojny światowej na trasie obwodnicy

schrony zostaną przeniesione w nowe miejsce, w pobliżu powstającej drogi. Przygotowujemy dla nich nowe miejsce. - Te prace są wykonywane zgodnie z planem i nie stanowią zagrożenia dla terminu zakończenia kontraktu - podkreśla Kacper Michna.

Droga krajowa nr 44 to kręgosłup transportowy Oświęcimia - czwartego pod względem liczby ludności miasta Małopolski.

- Każdego dnia tą trasą porusza się co najmniej kilkanaście tysięcy aut zgodnie z danymi Generalnego Pomiaru Ruchu z 2025 roku. Najwięcej - 25,7 tys., przejeżdża przez most Jagielloński na Sole - wylicza GDDKiA.

Nowa, 9-kilometrowa obwodnica od południa ominie miasto i połączy je z drogą ekspresową S1 Mysłowice - Bielsko-Biała. Odcinek od Oświęcimia do Bielska-Białej jest już gotowy, a od Mysłowic do Oświę-

cimia powstanie do 2027 roku. Nowa trasa wyprowadzi ruch tranzytowy z centrum miasta i pozwoli na sprawną podróż na południe (w kierunku Beskidów) oraz na północ (do autostrady A4). Droga będzie miała dwie jezdnie z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku.

Budowa rozpoczęła się w listopadzie 2022 r. W grudniu 2024 r. ukończony został pierwszy odcinek 2,2 km trasy między ul. Zatorską a ul. Jagiello, a w sierpniu 2025 r. otwarto zachodni, ponad 4-kilometrowy, fragment drogi od węzła Oświęcim na trasie S1 po rondo w Pławach.

Z kolei w grudniu 2025 oddany został odcinek 1,6 km między rondami na ulicach Legionów i Jagiello wraz z mostem na Sole, a w marcu br. 2,8 km jezdni dla kierowców podróżujących od ronda w Jedlinie do ronda w Pławach.

TARNÓW

Autobus wrócił na ulicę Wałową. Dwa miesiące testów bezpłatnej nowej linii

Andrzej Skórka

W poniedziałek w Tarnowie po godzinie 7 na trasę wyruszył pierwszy kurs nowej linii autobusowej nr 55. Niewielki elektryczny pojazd jedzie ulicami centrum miasta i Starówki, a przejazdy dla wszystkich są bezpłatne.

Pomysł przywrócenia kursów miejskich autobusów na ulicę Wałową kielkował od lat. Nierzadko pojawiały się bowiem głosy, że deptak wymiera z powodu braku dobrego skomunikowania. Magistrat podiera się między innymi badaniami ankietowymi wśród przedsiębiorców z tej części miasta.

- Nowa linia to przede wszystkim odpowiedź na głos przedsiębiorców, jak i środowisk senioralnych, że taka linia przyjełaby się w ścisłym centrum, na Starówce - mówi Maciej Włodek, zastępca prezydenta Tarnowa. Przejazdy przez cały okres testów - do końca września - są bezpłatne.



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

Darmowy autobus kursuje od poniedziałku 3 sierpnia

Trasa liczy 5,1 kilometra a średni czas przejazdu to około 20 minut. Kursy zaplanowano średnio co 40-50 minut, co daje ich dwadzieścia w ciągu dnia - zarówno w dni robocze, jak i święta. Pierwsze startują z pętli na Pułaskiego po godz. 7, ostatnie - o 20.40.

Ten autobus jeździ tam, gdzie inne nie jeżdżą.

KRÓTKO

Przebudowa ulicy w Tarnowie

Na Lwowskiej powyżej szpitala kolejne utrudnienia

Drogowcy pojawili się w poniedziałek na odcinku ul. Lwowskiej pomiędzy szpitalem św. Łukasza a granicą miasta. Rozpoczęła się przebudowa tej części ulicy. Dodatkowo w rejonie wiaduktu kolejowego firma Swietleski Rail prowadzi roboty przy przebudowie ulicy Lwowskiej, a teraz na dokładkę rozpoczyna się remont kolejnego odcinka - powyżej szpitala. Zapowiedziano zmiany dla kierowców. Samochody mają kursować południową nitką jezdni, a wyłączona zostanie sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Lwowska - Szara. Dojazd do szpitala św. Łukasza od strony miasta skierowany zostanie przez skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną na wysokości Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Jadący do lecznicy z kierunku wschodniego pojadą tak jak dotąd.

Na tym nie koniec inwestycji w tym miejscu, bo także w sierpniu przy Lwowskiej ma się rozpocząć budowa parku handlowego. **AS**

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544991



WARSZAWA KONTRA PODHAŁE

Sprzeciw wobec nadmiernej ingerencji w prawo własności

Marcin Szkodziński

Pomysł uregulowania przepisów ułatwiających rozwój tras narciarskich zyskał aprobatę co do samego celu, jednak senacki projekt ustawy wywołał zdecydowany opór na Podhalu.

Władze gmin podhalańskich zaprezentowały katalog najważniejszych poprawek, bez których uchwalenia projekt nie zyska ich akceptacji:

- Podniesienie wymaganego progu powierzchni gruntów objętych inwestycją z 75% na 85% ma ograniczyć ryzyko konfliktów społecznych i dopasować przepisy do skomplikowanej struktury własnościowej na Podhalu.
- Nakaz przeprowadzenia formalnych konsultacji z mieszkańcami przed podjęciem przez radę gminy uchwały o stoku, wraz z obligatoryjnym raportem uwzględniającym zgłoszone uwagi.
- Wprowadzenie przymusowego postępowania przed niezależnym mediatorem. Dopiero po bezskutecznym zakończeniu mediacji inwestor mógłby występować o decyzję administracyjną o ustanowieniu służebności.
- Doprecyzowanie pojęć (np. „obiektów niezbędnych”) oraz wyznaczenie konkretnych kryteriów oceny interesu publicznego (wpływ na dochody gminy, miej-



Ziemia w regionie górskim stanowi element dziedzictwa rodzinnego

sca pracy i rozwój turystyki). Gminy muszą mieć również jednoznaczne prawo do odmowy wydania zgody lub narzucenia inwestorowi obostrzeń.

● Wprowadzenie przepisu zobowiązującego inwestora do usunięcia infrastruktury i przywrócenia terenu do stanu pierwotnego na własny koszt po zakończeniu działalności.

● Określenie sztywnego, maksymalnego okresu obowiązywania decyzji administracyjnej.

Mając na uwadze brak powyższych zabezpieczeń, Konwent Tatrzański oświadczył, że na obecnym etapie prac legislacyjnych nie popiera projektu ustawy w przedsta-

wionym brzmieniu, deklarując jednocześnie gotowość do dalszych prac kompromisowych.

Zdecydowany głos dobiegł również ze strony Związku Podhalań. W piśmie skierowanym do marszałek Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej górale zaznaczają, że doceniają rolę turystyki zimowej i branży narciarskiej. Podkreślają jednak, że ziemia w regionie górskim stanowi element dziedzictwa rodzinnego i fundament kulturowo-gospodarczy, a rozwój nie może odbywać się kosztem praw właścicieli. Związek Podhalań złożył oficjalny sprzeciw wobec projektu w obecnym kształcie i zaapelował do senatorów o uwzględnienie góralskich poprawek.

FINAŁ ZA TRZY LATA

Inwestycji w regionie sądeckim za 225 milionów! Trzeci most na Dunajcu w fazie realizacji

Joanna Mrozek

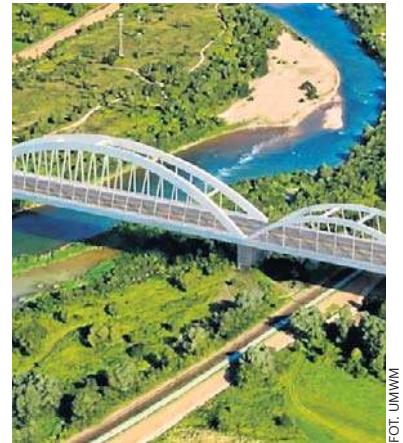
W Nowym Sączu podpisano umowę na realizację nowego połączenia drogi krajowej nr 87 z drogą wojewódzką nr 969, którego kluczowym elementem będzie budowa trzeciego mostu na Dunajcu.

To jedna z najważniejszych i najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w regionie. Nowe rozwiązanie komunikacyjne usprawni codzienne podróże mieszkańców Nowego Sącza, Chelmcza, Podegrodzia i całej Sądeckizny. Zakończenie prac zaplanowano za 36 miesięcy, czyli do sierpnia 2029 roku. Wartość inwestycji wynosi około 225 mln zł.

Zakres projektu obejmuje budowę około 3,2-kilometrowego odcinka nowej drogi wojewódzkiej, który połączy drogę krajową nr 87 z drogą wojewódzką nr 969, a także budowę nowego mostu przez Dunajec o długości 160 metrów (całkowita długość obiektu 526 metrów).

Powstaną mosty na potokach Majdan i Dąbrówka, wiadukt pod linią kolejową nr 96, trzy ronda zwykłe oraz rondo turbinowe przy skrzyżowaniu z DK 87.

Wybudowane zostaną również chodniki, ścieżki rowerowe, dodatkowe pasy ruchu, drogi obsługujące przyległe tereny, system odwodnie-



Zakończenie prac zaplanowano w sierpniu 2029 roku

nia oraz zbiorniki retencyjne. Konieczna będzie także przebudowa i zabezpieczenie istniejącej infrastruktury technicznej - m.in. sieci elektroenergetycznych, gazowych, teleinformatycznych i kanalizacyjnych.

Nowa trasa stworzy ważne połączenie komunikacyjne między ulicą Węgierską a zachodnią obwodnicą Nowego Sącza. Dzięki niej część ruchu tranzytowego zostanie wyprowadzona poza centrum miasta, co odciąży istniejące przeprawy przez Dunajec i poprawi płynność przejazdu. Kierowcy z regionu nowosądeckiego od lat czekali na to strategiczne połączenie drogowe. Prace nad tym projektem ruszyły pełną parą już w latach 2018-2020.

LOKAL PRZY UL. ŚW. JANA 2

Kraków przejął legendarny klub. Feniks zacznie nowy rozdział jeszcze w tym roku

Anna Piątkowska

Z końcem lipca miasto przejęło legendarny klub Feniks. Teraz kultowe krakowskie miejsce czeka remont i nowy rozdział. Kto go napisze? Przetarg jeszcze w tym roku.

Jak poinformował Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie 30 lipca 2026 przejął on od dotychczasowego użytkownika lokal przy ul. św. Jana 2, w którym przez wiele lat funkcjonował klub Feniks.

Przejęcie - jak wyjaśnia ZBK - nastąpiło w związku z zakończeniem obowiązującej umowy najmu.

„Obecnie trwają działania przygotowawcze mające na celu doprowadzenie lokalu do stanu umożliwiającego jego ponowne wynajęcie. Po ich zakończeniu lokal zostanie skierowany do wynajęcia w trybie



Tak się bawiono w Feniksie. Kto napisze nowy rozdział klubu?

publicznego przetargu” - zapowiada ZBK.

Zgodnie z wstępnymi założeniami, przetarg na wynajem lokalu planowany jest na IV kwartał 2026 roku.

Klub Feniks – utworzony w 1933 roku

„Lokal urządzony był luksusowo w najbardziej nowoczesnym stylu. Ogrzewanie i mechaniczna wentylacja zapewniały stałą intensywną wymianę powietrza. Kawiarnia i cukiernia otwarta od godziny 7-mej rano. Codziennie o godz. 17:30 pod-

wieczorki taneczne z programem. Od godz. 22:00 dancing familijny, urozmaicone występami pierwszorzędnymi sił artystycznych. Pomimo przepychu i wytworności – ceny przystępne, ogólnie przyjęte” - czytamy na stronie klubu.

Lokal przy ul. św. Jana 2 przez dekady był miejscem spotkań, tańca i wspólnych chwil Krakowian. Zgodnie z wstępnymi założeniami, w planowanym przetargu na ponowny wynajem lokalu uwzględniona zostanie kwestia zachowania jego dotychczasowego charakteru i funkcji.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544962



Z WARSZAWY POCIĄGIEM DO KRAKOWA

Unsound ogłasza nowych artystów, którzy wystąpią jesienią podczas festiwalu



Jedną z gwiazd krakowskiej części festiwalu Unsound będzie kanadyjska pianistka i organistka Sarah Davachi

Paweł Gzyl

Ci, którzy w tym roku zechcą wziąć udział w najważniejszych wydarzeniach Unsoundu, będą musieli wybrać się do Warszawy i do Krakowa. W obu miastach ciekawe koncerty. Organizatorzy właśnie ogłosili kolejnych artystów.

Tegoroczna edycja festiwalu muzyki eksperymentalnej zacznie się w Warszawie (2–6 października), by zakończyć się w Krakowie (8–11 października). Obie części połączy Pociąg zwany Unsoundem, który wyjedzie 7 października ze stolicy pod Wawel.

- Jasnym powinno być teraz, że w Warszawie i w Krakowie nie odbywają się dwa osobne festiwale, rywalizujące o uwagę publiczności - mówi Mat Schulz, dyrektor artystyczny festiwalu. - To dwie części tego samego dzieła. Każde z miast ma swoją własną tożsamość, jednak odbywające się w nich wydarzenia składają się w jedną spójną całość.

Główną gwiazdą drugiego ogłoszenia jest brytyjska producentka Arca - 3 października nie tylko po raz pierwszy zawita do Warszawy, ale będzie również współkuratorować program wydarzenia, na którym zagra. Poza solowym hybrydowym setem z muzyką z projektu „Airdoll” wystąpi także jako didżejka ze swoim przyjacielem Bobbym Beethovenem.

W Warszawie wystąpi również brytyjski raper Blackhaine, który za-

prezentuje nowy projekt „Saints in the Wethouse”. Norweski saksofonista Bendik Giske przedstawi z kolei materiał z wyczekiwanego albumu, który ma ukazać się niebawem nakładem cenionej wytwórni Smalltown Supersound.

Pociąg zwany Unsoundem, który połączy Warszawę i Kraków, wyruszy w drogę 7 października. W jednym z jego wagonów odbędzie się rozbudowany występ, w którym Radical Polish Ensemble przerodzi się w Radical Polish Arkestrę. Projekt w charakterystyczny dla siebie sposób zderzy tradycyjną polską muzykę ludową ze współczesną kompozycją awangardową.

Niedługo przed Biennale Sztuki Współczesnej w Wenecji, gdzie otrzyma Srebrnego Lwa, kanadyjska pianistka i organistka Sarah Davachi zaprezentuje w Krakowie muzykę ze swojego nadchodzącego albumu „The Will of Tongues”, który zapowiada się jako kamień milowy w rozwoju głęboko minimalistycznej muzyki. Artystka zagra zarówno solowe kompozycje na organy, jak i utwory orkiestrowe przy akompaniamencie Spółdzielni Muzycznej Contemporary Ensemble.

Polski duet BNNT zaprezentuje materiał z albumu stworzonego z kanadyjsko-libańskim artystą Radwanem Ghazim Moumnehem, który ukaże się niebawem nakładem krakowskiej wytwórni Instant Classic.

Wszystkie informacje:
www.unsound.pl

59. EDYCJA FESTIWALU IM. JANA KIEPURY W KRYNICY-ZDROJU

Gwiazdy opery, operetki i musicalu w jednym miejscu

Paweł Gzyl

Już w najbliższą sobotę rozpocznie się 59. edycja Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy-Zdroju. Przez osiem dni miasto ponownie wypełni się dźwiękami najpiękniejszych arii operowych i musicalowych przebojów.

Tegoroczna edycja festiwalu odbędzie się od 8 do 15 sierpnia i obejmie trzydzieści wydarzeń. Tradycyjnie zaplanowano cztery muzyczne spotkania każdego dnia: poranki dla najmłodszych w krynickim Amfiteatrze, Spotkania z Gwiazdami, kameralne koncerty popołudniowe w Amfiteatrze oraz wieczorne spektakle, gale i koncerty w Pijalni Głównej.

W programie 59. edycji znalazły się dzieła operowe i operetkowe, z których słynie krynicki festiwal: najnowsza realizacja Opery Krakowskiej - „Tosca”, a także goszcząca już od kilku sezonów w repertuarze tej instytucji „Zemsta nie toperza”. W Pijalni Głównej będzie można usłyszeć również „Księżniczkę Czardasza” w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego im. Jana Kiepury z Warszawy oraz „Halkę” Opery Śląskiej w Bytomiu, która zakończy tegoroczną odsłonę wydarzenia.

Na Festiwalu Kiepury nie zabraknie ulubieńców publiczności, wy-



Festiwal im. Jana Kiepury potrwa od 8 do 15 sierpnia

czekiwanym i gromko oklaskiwanym: Grażyny Brodzińskiej, Jacka Wójcickiego czy popularnych tenorów. W różnorodnym programie znalazły się również propozycje z nieco lżejszego repertuaru, m.in. występ Anny Jurkiewicz oraz autora dziesiątek przebojów - Jacka Cygana. Będzie okazja nie tylko podziwiać kunszt artystów na scenie, ale także poznać kulisy ich pracy, zdobyć autograf czy wspólne zdjęcie podczas codziennych Spotkań z Gwiazdami.

Kolejny raz podczas festiwalu będzie można usłyszeć kompozycje hiszpańskie w wykonaniu solistów Teatro de la Zarzuela w Madrycie. Krynicki festiwal zaprezen-

tuje także muzyczne wizytówki miasta i regionu, na czele z Krynicką Orkiestrą Zdrojową im. Adama Wrońskiego, obecną na Festiwalu Kiepury już od wielu lat. Szczególny program przygotowano na 15 sierpnia - tego dnia publiczność usłyszy m.in. zdobywającą laury w różnych zakątkach świata Orkiestrę Reprezentacyjną Straży Granicznej z Nowego Sącza.

Wzorem ostatnich edycji, w programie znalazły się również wydarzenia rodzinne kierowane do całych rodzin, dzieci i młodzieży. To poranne pasmo, w którym znalazły się m.in. bajki edukacyjne w wykonaniu artystów Filharmonii Krakowskiej czy Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie.

- Stawiamy na różnorodność. Chcemy zaprezentować to wszystko, co mamy najlepszego i najpiękniejszego, by ten festiwalowy czas był szczególnie dla melomanów. Już pierwszy tydzień sprzedaży biletów pokazał nam, jak bardzo wyczekiwany wydarzeniem jest Festiwal im. Jana Kiepury - podkreśla Marta Mordarska, dyrektor 59. Festiwalu im. Jana Kiepury oraz organizującego festiwal Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju.

Szczegółowy program 59. Festiwalu im. Jana Kiepury oraz informacje o biletach znajdują się na stronie internetowej:
www.festiwalkiepury.pl

WYSTAWA W PAWILONIE WYSPIAŃSKIEGO

Celine Levitan „maluje” swoje obrazy z pereł, haftów i tkanin

Anna Piątkowska

„Język pereł” to wystawa prac Celine Levitan, w których życie staje się formą malarskiego myślenia. Swoje obrazy z tkanin artystka haftuje i wyszywa perłami oraz cekinami tworząc węże, koguty i kobiece postaci.

Celine Levitan (właśc. Celina Kędziera) to malarka, graficzka i twór-

czyni obrazów tekstylnych. Jest absolwentką Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni prof. Adama Brinckena. W ostatnich latach rozwija autorską formę szytych obrazów, łącząc doświadczenie malarskie z wieloletnią pracą z materiałem i haftem przy tworzeniu obiektów dekoracyjnych i użytkowych.

Swoje obrazy Celine Levitan tworzy z tkanin, „maluje” je haftem,

cekinami i perłami. Jak mówi artystka, tkanina daje możliwości, których nie ma w malarstwie. W obrazach artystki - bo tak określa swoje prace Celine Levitan - materiał staje się tworzywem obrazu: pozwala budować kolejne warstwy przedstawienia, nasycone kolorem, światłem i znaczeniami.

Wystawa prac krakowskiej artystki do końca października będzie gościć w Pawilonie Wyspiańskiego (plac Wszystkich Świętych 2). Czynna jest codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 9–19. Wstęp wolny.

AKCJA CHARYTATYWNA

0311545626



FOKUS

• **Kościół katolicki** w Polsce obchodzi w tym roku 70. rocznicę Jasnogórskich Ślubów Narodu

PRAWO ŁASKI

Prezydent ułaskawił trzy osoby. Wśród nich Piotr Pytel, skazany na dożywocie

Prezydent Karol Nawrocki zastosował prawo łaski wobec trzech osób. Chodzi o Adama Borowskiego, Piotra Staruchowicza ps. „Staruch” i Piotra Pytla

Karolina Wrońska

Ułaskawieni to: Adam Borowski, działacz opozycji demokratycznej w PRL, który został skazany na sześć miesięcy pozbawienia wolności za zniesławienie adwokata i posła KO Romana Giertycha; Piotr Staruchowicz ps. „Staruch”, jeden z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa, ukarany przez sąd dwuletnim zakazem wstępu na imprezy masowe (tzw. zakazem stadionowym) oraz Piotr Pytel, skazany przez sąd w Monachium na karę dożywotniego pozbawienia wolności za morderstwo, którego – zdaniem polskiej prokuratury – nie popełnił.

Podczas poniedziałkowej konferencji prasowej w Pałacu Prezydenckim podsekretarz stanu w KPRP Mateusz Kotecki poinformował, że prezydent wydał tego dnia trzy postanowienia w zakresie ułaskawień.

Mówiąc o motywach ułaskawienia w pierwszym przypadku, wskazał na względy humanitarne, w tym podeszły wiek skazanego oraz pogarszający się w związku z tym stan zdrowia, ustabilizowany tryb życia, zasady sprawiedliwości oraz racjonalności, incydentalny charakter czynu, a także ponadprzeciętne zasługi m.in. na rzecz przemian demokratycznych.

Ułaskawienie to dotyczy Adama Borowskiego, działacza opozycji demokratycznej w PRL, represjonowa-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Dotąd prezydent Nawrocki zastosował prawo łaski wobec siedmiu osób, a odmówił zastosowania go wobec pięciu osób

nego przez ówczesny aparat bezpieczeństwa. Za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce został odznaczony w 2006 roku przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1995 r. był założycielem, a w latach 2000-2006 przewodniczącym Komitetu Polska – Czeczenia. W latach 2008-2010 pełnił funkcję społecznego doradcy RPO ds. uchodźców czeczeńskich. Przez ostatnie lata związany ze środowiskiem „Gazety Polskiej”.

W drugim przypadku – mówił Kotecki – postępowanie ułaskawieniowe zostało wszczęte na żądanie prezydenta, a prawo łaski zastosowano przez darowanie środka karnego – zakazu wstępu na imprezy masowe – i zarządzone zatarcie skazania.

Chodzi o Piotra Staruchowicza ps. „Staruch”, jednego z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa. Sąd w Lublinie ukarał Staruchowicza dwuletnim zakazem wstępu na imprezy masowe (tzw. zakazem stadionowym) za to, że pod-

czas meczu Motoru Lublin z Legią Warszawa w marcu 2025 r. przebywał w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności, na ogrodzeniu stadionu, mimo – jak argumentował sam Staruchowicz – posiadania akredytacji wydanej przez organizatora spotkania.

Mateusz Kotecki poinformował, że w trzeciej sprawie doszło do rozpoznania dwóch wniosków prokuratora generalnego, a pozytywne opinie w sprawie wydał zarówno sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. Jak dodał, prezydent zastosował prawo łaski przez warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary dożywotniego pozbawienia wolności na okres próby 5 lat, z ustanowieniem dozoru kuratora sądowego. Osoba ta została skazana za zabójstwo z rozbojem i rozbój.

Sprawa dotyczy Piotra Pytla, o którego ułaskawienie zwrócił się do prezydenta w połowie lipca prokurator generalny Waldemar Żurek. Pytel w 2006 roku skazany został przez sąd w Monachium na karę dożywotniego pozbawienia wolności za morderstwo. Postępowanie prowadzone przez prokuraturę w Polsce wykazało, że to nie on popełnił zbrodnię.

Dotąd prezydent Nawrocki zastosował prawo łaski wobec siedmiu osób, a odmówił zastosowania go wobec pięciu osób.

PAP

KRÓTKO

Chełm

Nietrzeźwy policjant spowodował kolizję

Prowadzenie radiowozu w stanie nietrzeźwości zarzuciła prokuratura 53-letniemu policjantowi z Chełma. Badanie wykazało, że miał 0,6 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusz przyznał się do winy. Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie, prok. Marcin Kozak, poinformował w komunikacie prasowym, że śledztwo dotyczy zdarzenia z 1 sierpnia, wkrótce po rozpoczęciu przez policjanta służby o godzinie 20.00. PAP

Podlaskie

Turysta podszedł za blisko żubra. Został poturbowany

Białowiecki Park Narodowy zaapelował we wtorek m.in. do turystów o zachowanie bezpiecznej odległości od żubrów spotykanych podczas wycieczek. Apel ma związek z incydentem, który miał miejsce w Puszczy Białowiejskiej. Mężczyzna podszedł do żubra zbyt blisko i został poturbowany. Mężczyźnie nic poważniejszego się nie stało. Świadkowie zdarzenia nagrali film, który – ku przestrodze – zamieścili na portalu społecznościowym Facebook. PAP

Wrocław

Trzy miesiące aresztu dla 18-letniego nożownika

O trzech miesiącach aresztu zdecydował we wtorek wrocławski sąd dla 18-letniego obywatela Ukrainy podejrzanego o usiłowanie zabójstwa 30-letniej kobiety. Ofiara została kilkakrotnie zraniona nożem. W poniedziałek opuściła szpital. – Sąd podzielił nasze stanowisko, że w tym wypadku zachodzi obawa, że podejrzany, który nie ma stałego miejsca zamieszkania, może zbiec. Czyn, którego się dopuścił, jest zagrożony wysoką karą – powiedział prokurator. PAP



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Karol Nawrocki spotka się w czwartek o godzinie 17.30 przed Pałacem Prezydenckim z obywatelami i przedstawi bilans swoich działań po roku prezydentury

RAFA K LEŚKIEWICZ, rzecznik prezydenta

POLITYKA

Będzie partia Morawieckiego. Znamy datę

Adam Kielar

Były premier Mateusz Morawiecki ogłosił, że najpóźniej 15 października założy nową partię polityczną.

Morawiecki w rozmowie na kanale Bogdana Rymanowskiego odniósł się do słów rzecznika dyscypliny partyjnej PiS Karola Karskiego, który stwierdził, że członkostwo 40 osób

w PiS jest „martwe”. Morawiecki uważa, że kierownictwo PiS od samego początku dążyło do wypchnięcia ich z partii.

Decyzja o założeniu nowej partii jest reakcją na te wydarzenia. Morawiecki podkreśla, że teraz, kiedy ich członkostwo w PiS jest „martwe”, mogą skupić się na budowie nowej formacji politycznej.

– Mogę powiedzieć, że rzeczywiście taką partię założymy najpóźniej 15 października – powiedział lider ruchu Rozwój Plus. Wówczas ma się odbyć kongres jego stowarzyszenia, a także będzie to trzecia rocznica wyborów parlamentarnych z 2023 roku. PAP

TRAGEDIA

Trwa wyjaśnianie przyczyn wypadku na autostradzie

Jan Nowaczyk

Wyjaśnianie okoliczności wypadku na autostradzie w pobliżu Brna może trwać kilka miesięcy. W nocy z piątku na sobotę zginęły tam dwie Polki oraz chłopiec.

Samochód, w którym znajdowało się jeszcze jedno dziecko i mężczyzna, uderzył w dzika, który znalazł się

na jezdni. – Kierowca kolejnego pojazdu, widząc zdarzenie, wyminął samochód z Polski i zatrzymał się, chcąc zaoferować pomoc. Następnie w oba pojazdy uderzył trzeci – przekazał rzecznik czeskiej policji.

Dwie kobiety zginęły na miejscu. Dwóch chłopców trafiło do szpitala, ale życia jednego z nich nie udało się uratować. – Będą potrzebne ekspertyzy specjalistów od ruchu drogowego i lekarzy – powiedział rzecznik i dodał, że ustalić trzeba m.in. kwestię oświetlenia pojazdów i ich widoczności.

Jego zdaniem wyjaśnienia wymaga również fakt pojawienia się na autostradzie zwierząt. PAP

DIETA

Urlop nad Bałtykiem. Dietetyczka radzi: Latem te ryby są tam najlepsze

Wakacje nad morzem kojarzą się z porcją świeżej ryby prosto z nadmorskiej smażalni. Nie każda opcja będzie jednak równie korzystna dla zdrowia.

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Latem nadmorskie miejscowości pachną nie tylko rozgrzanym piaskiem i morską bryzą, ale także świeżo smażoną rybą. Dla wielu turystów wizyta w nadbałtyckiej smażalni to obowiązkowy punkt wakacyjnego programu, niemal tak samo ważny jak spacer po plaży.

Nie tylko smak ma znaczenie. Niektóre ryby są prawdziwą skarbnicą cennych składników odżywczych. Po które z nich warto sięgnąć?

– Jeśli wypoczywamy nad morzem, zdecydowanie warto korzystać z okazji i wybierać świeże ryby i te które są dostępne w danym cza-

sie nad morzem. Nad naszym Bałtykiem polecam szczególnie śledzia, dorsza, łososia oraz flądrę. Każda z nich ma nieco inne zalety. Tłuste ryby, takie jak śledź czy łosoś, są doskonałym źródłem długołańcuchowych kwasów tłuszczowych omega-3 (EPA i DHA), które wspierają pracę serca, mózgu oraz działają przeciwzapalnie. Z kolei dorsz, flądra czy morskizuch to ryby chudsze, ale dostarczają pełnowartościowego białka, jodu, selenu oraz witamin z grupy B. W okresie letnim szczególnie warto wybierać lokalne gatunki przygotowywane ze świeżych surowców – wyjaśnia Magdalena Jarzynka-Jendrzewska, specjalistka ds. żywienia człowieka, właścicielka poradni dietetycznej Dietosfera.

Ekspertka wskazuje również, których gatunków lepiej nie jeść zbyt często i wyjaśnia, dlaczego czasem większe znaczenie niż sama ryba ma sposób jej przygotowania.

– Największym problemem zwykle nie jest sama ryba, lecz sposób jej przygotowania. Ryby smażone w głębokim tłuszczu, podawane w grubej panierce, zawierają znacz-

nie więcej kalorii i tłuszczu, a jednocześnie tracą część swoich walorów zdrowotnych. Warto również zachować ostrożność wobec dużych ryb drapieżnych, takich jak miecznik, rekin czy niektóre gatunki tuńczyka, ponieważ mogą kumulować większe ilości rtęci. Z tego względu ich spożycie powinny szczególnie ograniczać kobiety w ciąży, karmiące piersią oraz małe dzieci. Kupując ryby, warto zwrócić uwagę na ich świeżość oraz pochodzenie. Ryby

● **Warto jeść ryby, nawet 2-3 razy w tygodniu**
Ryby to jeden z niezbędnych elementów zbilansowanej diety i główne źródło kwasów omega-3. Znajdują się w nich także witaminy A, D, E oraz z grupy B. Są bogate w białko i składniki mineralne – jod, selen i żelazo. Warto sięgać po ryby 2-3 razy w tygodniu.



FOT. GETTY IMAGES

Latem szczególnie warto wybierać lokalne gatunki przygotowywane ze świeżych surowców. Nad Bałtykiem szczególnie polecane są śledzie, dorsze, łososie oraz flądry

niewłaściwie przechowywane mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia niezależnie od gatunku – tłumaczy Magdalena Jarzynka-Jendrzewska.

Regularne spożywanie ryb to jedno z zaleceń zdrowego odżywiania. Jak przekonuje ekspertka, powinniśmy sięgać po nie 1-2 razy w tygodniu. Która forma ich przyrządzenia jest najlepszą opcją?

– Warto wybierać różne gatunki i różne sposoby ich przygotowania, ponieważ pozwala to dostarczyć organizmowi pełnowartościowego białka, kwasów omega-3, witaminy D, jodu i selenu. Dzięki temu ryby stanowią jeden z najcenniejszych elementów zdrowej, zbilansowanej

diety. Najkorzystniejsze dla zdrowia są ryby pieczone, gotowane na parze, duszone lub grillowane.

Takie metody pozwalają zachować wysoką wartość odżywczą produktu, a jednocześnie nie wymagają dodatku dużej ilości tłuszczu. Zupa rybna również może być bardzo wartościowym posiłkiem, zwłaszcza jeśli przygotowana jest na bazie dużej ilości warzyw.

Ryby wędzone mogą urozmaicać dietę, jednak ze względu na stosunkowo wysoką zawartość soli nie powinny być spożywane zbyt często. Najlepiej traktować je jako dodatek do jadłospisu, a nie podstawowe źródło ryb w diecie.

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA - Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA

0011563461

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399):

Burmistrz Miasta i Gminy Czarny Dunajec

informuje, że w dniach **od 5.08.2026 r. do 26.08.2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec – ul. Józefa Piłsudskiego 2, 34-470 Czarny Dunajec, na tablicy ogłoszeń – I piętro (obok pok. 32) i II piętro (obok sekretariatu) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy i użyczenia.

Wykaz nieruchomości będzie również umieszczony na stronie internetowej Urzędu.

Informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać pod numerem telefonu – 18 261 35 29.

Czarny Dunajec, 5.08.2026 r.

Marcin Ratułowski
Burmistrz Miasta i Gminy
Czarny Dunajec

REKLAMA

0011563252

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami(Dz.U. z 2026 r. poz. 399) Burmistrz Wojnicz podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wojniczu, Rynek 1 oraz na stronie internetowej Gminy Wojnicz www.wojnicz.pl. - dział Inwestycje zakładka Nieruchomości i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wojnicz, w dniach od 5 sierpnia 2026 r. do 26 sierpnia 2026 r. ogłoszony jest wykaz nieruchomości przeznaczonej do bezprzetargowego oddania w dzierżawę na czas nieokreślony, dotyczący działek ew. nr 668/1, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678/1, 678/2, 679/1, 679/2, 680/3, 680/4, 680/5, 695/1, 696/1, 696/2, 697/1, 697/2, 697/3, 697/4, 697/5, 697/6, 697/7, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705/1, 705/2, 706/1, 706/2, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715/1, 715/2, 716, 717, 718, 719, 720/4, 720/5, 720/6, 720/7, 720/8, 720/9, 721/1, 721/2, 722/1, 722/2, 723/1, 724/1, 724/2, 725/1, 725/2, 725/3, 726, 727 oraz części działki ew. nr 680/2, położonych w obrębie Olszyny, gmina Wojnicz o łącznej powierzchni 22,06 ha, w tym przeznaczone do dzierżawy 21,99 ha.

Informację o ww. przedmiocie najmu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Wojniczu, Rynek 1, pokój nr 4 (tel. 67 90 108 wew. 30) w godz. od 7³⁰ do 15³⁰ w okresie wywieszenia ogłoszenia.

REKLAMA

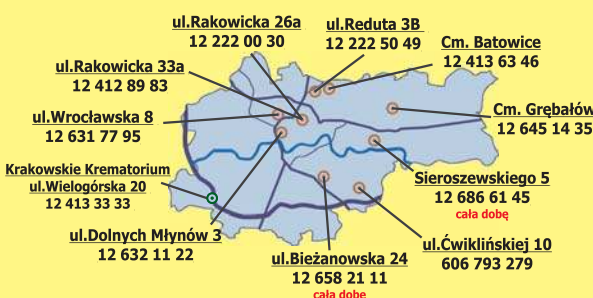
0011560191

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



Nekrologi

zamówisz tutaj:
Kraków, ul. Zabłocie 43A

tel. 12 6 888 444,
508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

UŚMIECH DZIECKA

OTO ZWYCIĘZCY AKCJI UŚMIECH DZIECKA!

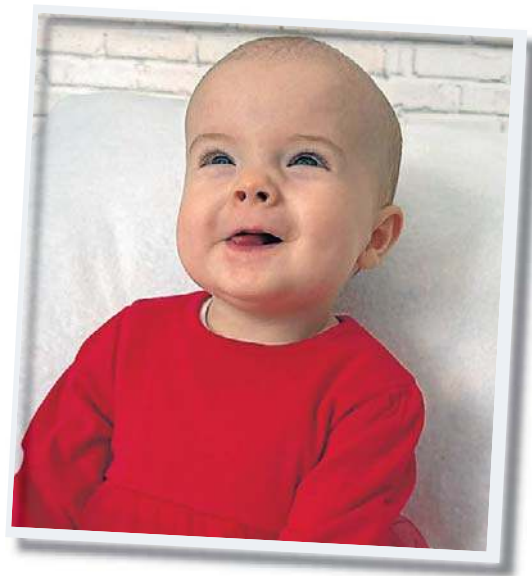
Poznajcie laureatów tegorocznej edycji akcji Uśmiech Dziecka. To właśnie ich fotografie zdobyły największą sympatię głosujących. Dla nas bohaterem tej akcji jest jednak każde dziecko, które podzieliło się z nami swoim uśmiechem. Każde z prezentowanych zdjęć zatrzymało w kadrze wyjątkowy moment dzieciństwa - pełen radości, spontaniczności i beztroski, które tak pięknie wpisują się w świat najmłodszych. A dziś zapraszamy do obejrzenia galerii laureatów - i jeszcze raz serdecznie gratulujemy wszystkim wyróżnionym rodzinom.



Cezary Karpala
Kraków



Malvina Łusiak
Kraków



Lena Opyd
Nowy Sącz



Milan Kos
Nowy Sącz



Zuzanna Oliwia Kossmann
Tarnów



Wiktoria Kubik
Tarnów



Borys Jaśko
powiat bocheński



Liliana Michałek
powiat bocheński



Antoś Szumlański
powiat brzeski

UŚMIECH DZIECKA



Helena Nolan
powiat brzeski



Franek Celarek
powiat chrzanowski



Wiktoria Koczor
powiat chrzanowski



Miłosz Wojtas
powiat dąbrowski



Mia Malinowska
powiat dąbrowski



Damian Pajor
powiat gorlicki



Leoś Lewiński
powiat gorlicki



Franio Wojtarowicz
powiat krakowski



Szymon Chruściel
powiat krakowski

UŚMIECH DZIECKA



Zuzanna Gwiżdż
powiat limanowski



Oliwier Fryś
powiat limanowski



Damianek Oliwa
powiat myślenicki



Jakub Kurek
powiat myślenicki



Maksymilian Olszewski
powiat nowosądecki



Oliwia Jasińska
powiat nowosądecki



Rozalia Dzioboń
powiat nowotarski

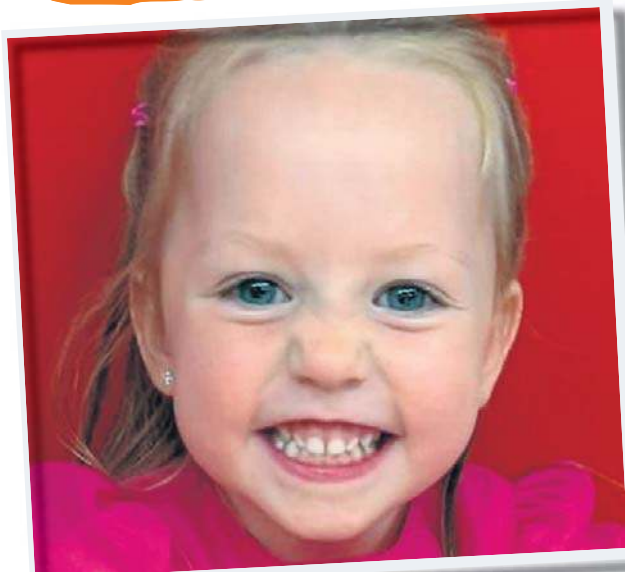


Antonina Stopka
powiat nowotarski



Jakub Marchaj
powiat olkuski

UŚMIECH DZIECKA



Pola Kajda
powiat olkuski



Michalina Gajo
powiat oświęcimski



Zofia Kołodziejczyk
powiat oświęcimski



Luiza Nowak
powiat suski



Emily Warciak
powiat suski



Krzysztof Aksamit
powiat tarnowski



Igor Zygać
powiat tarnowski



Stanisław Pawlikowski
powiat tatrzański



Ksawery Milon
powiat tatrzański

UŚMIECH DZIECKA



Anna Kasperkiewicz
powiat wadowicki



Mikołaj Ryszka
powiat wadowicki



Maksymilian Derejko
powiat wielicki



Tymon Garycki
powiat wielicki



Eryk Gorski
powiaty: miechowski i proszowicki



Leosław Kwiecień
powiaty: miechowski i proszowicki

AUTOREKLAMA

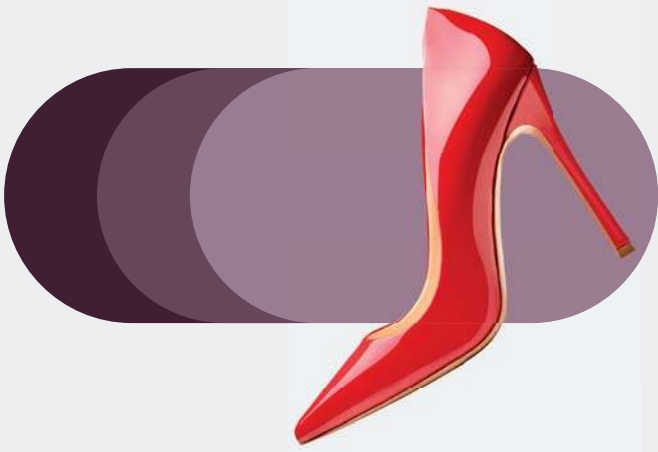
Polecamy →



strona
Kobiet

O kobietach i dla kobiet

stronakobiet.pl



PUPIL ROKU 2026

Oto bohaterowie kolejnych opowieści o przyjaźni

(kb)

W życiu, jak to w życiu - czasem jest słońce, a czasem deszcz. Ale nasze ukochane zwierzaki są z nami każdego dnia! Wiernie czekają na nasz powrót do domu, witając nas z ogromną radością już od progu. Wyczuwają nasze emocje. Potrafią rozbroić jednym spojrzeniem i bez słów poprawić humor nawet po najtrudniejszym dniu.

Bywają najlepszym przyjacielem, są pełnoprawnym członkiem wielu rodzin. Zostawiają w naszym życiu ślad, którego nie da się niczym zastąpić... Uczą nas bezwarunkowej miłości, cierpliwości, odpowiedzialności i czerpania radości z małych rzeczy. My też zgadzamy się z tym, że dzięki nim każdy dom staje się cieplejszy, a codzienność nabiera kolorów.

Każdy opiekun wie, że jego pupil ma własny cha-

rakter, ulubione zwyczaje, zabawne nawyki i niepowtarzalną historię. To właśnie one również sprawiają to, że więź między człowiekiem a zwierzęciem jest tak wyjątkowa, zostawiająca taki ślad w sercu.

Tak wyjątkowa, że co roku tworzymy galerię Waszych pupili. Pokazujemy nam swoich psich i kocich przyjaciół, a także inne zwierzaki, które zajmują szczególne miejsce w Waszym życiu. Przesyłacie ich

zdjęcia i opowiadacie kilka słów o tym, jak mają na imię, ile mają lat, co najbardziej lubią i dlaczego są tak ważne dla Waszej rodziny. - A zwierzęta są domownikami, powiernikami sekretów. Towarzysząmi codzienności i źródłem wielkiej radości. Wspierają w trudnych chwilach, rozśmieszają, uczą cierpliwości i przypominają, że szczęście często kryje się w prostych gestach, choćby w dotyku zimnego noska - mówi

Katarzyna Adamczyk, która od strony redakcyjnej opiekuje się akcją Pupil Roku 2026. Jak dodaje dziennikarka: - Każdy opiekun wie, że jego pupil ma wyjątkowy charakter, własną historię i mnóstwo związanych z nią wspomnień, dlatego co roku pokazujemy światu Wasze psy, koty i inne ukochane zwierzaki. A tym razem poprosiliśmy właścicieli również o to, by pochwalili się swoimi niezwykłymi przyjaciółmi - opowiedzieli o nich

kilka słów i zaprezentowali je naszym czytelnikom. Tydzień temu poznaliście bliżej pierwszych uczestników Pupila Roku 2026, a dziś zapraszamy do poznania kolejnych wyjątkowych historii zwierząt, które biorą udział w naszej akcji. Tak powstaje piękna opowieść o przyjaźni, oddaniu i codziennych chwilach, które udowadniają, że zwierzęta nie tylko towarzyszą nam w życiu, ale często czynią je po prostu lepszym.

KATEGORIA - PIES



Rubin, Łukasz Chojnacki
powiat krakowski

Jak opowiada Łukasz Chojnacki, Rubin jest niezwykle towarzyskim psem. Uwielbia kontakt z ludźmi i nie wyobraża sobie dnia bez wspólnego spędzania czasu z domownikami. - Rubin traktuje każdego jak potencjalnego przyjaciela. To chodzący misiu, który pragnie aprobaty i pogłaskania od wszystkich. Jest kochany, słuchany, ale i uparty. Jego nawykami jest codzienna pobudka domowników oraz radosne witanie każdego przybyłego gościa. Rubin wyróżnia się też ogrom-

nym apetytem. Nie ma kości, której nie podoła - opowiada. Na nudę z Rubinem nie można narzekać. Chętnie towarzyszy domownikom podczas codziennych obowiązków, choć jego pomoc bywa dość nieoczywista. - Bardzo lubi zabierać różne przedmioty. Podczas malowania ławek są to pędzle, przepada także za miotłą czy odkurzaczem. Jako francuski piesek zawsze, gdy znikna z pola widzenia, można go znaleźć na łóżku, kanapie czy fotelu - mówi Łukasz Chojnacki.

KATEGORIA - KOT



Czabusia, Agnieszka Stawny
Kraków

Nie każda historia ma łatwy początek, ale są zwierzaki, które mimo wielu trudnych doświadczeń nie tracą radości życia. Do nich należy Czabusia, 16-letnia kotka Agnieszki Stawny. Choć przeszła wiele chorób i poważny wypadek, każdego dnia udowadnia, że ma w sobie ogromną wolę walki i apetyt na życie. Jak opowiada Agnieszka Stawny, Czabusia od lat zachwyca nie tylko swoim charakterem, ale także wyglądem, który często zaskakuje osoby poznające jej prawdziwy wiek. - Czabusię wyróż-

nia ogromna wola walki z przeciwnościami pomimo małego ciała. Kocieczka jest po przejściach i wielu chorobach. Wyróżnia ją również bardzo uroczy pyszczek, dzięki któremu wygląda na dużo młodszą, niż jest. Ma już 16 lat. Czabusia bardzo lubi jeść i przytulać się - opowiada. Codzienna bliskość sprawia, że Czabusia zajmuje wyjątkowe miejsce w sercu swojej właścicielki. - Kocham ją za kojące mruczenie i wylewność w okazywaniu uczuć. Jest bardzo przytulała - mówi Agnieszka Stawny.

KATEGORIA - INNE ZWIERZĄTKO



Lolek,
Agnieszka Sołtysik

Jak opowiada Agnieszka Sołtysik, Lolek bardzo szybko stał się ważną częścią rodziny. Każdego dnia zachwyca swoją inteligencją i nieustannie zaskakuje nowymi zachowaniami. - Nasz pupil to papuga ara, która ma obecnie 4 lata. Jest z nami już od ponad 3 lat i przez ten czas stała się pełnoprawnym członkiem naszej rodziny. Każdego dnia zachwyca nas swoją inteligencją, ciekawością świata i barwnym charakterem. Wspólnie przeżyliśmy wiele

pięknych chwil, a jej obecność wnosi do naszego domu mnóstwo radości i pozytywnej energii - opowiada. Papugi słyną z bystrości, a Lolek jest tego doskonałym przykładem. - Potrafi rozpoznać opiekuna, uczyć się nowych zachowań oraz naśladować dźwięki i niektóre słowa. Jest bardzo towarzyska, lubi wspólną zabawę i często okazuje swoje emocje poprzez wydawanie różnych dźwięków, ruchy ciała i czułe gesty - mówi Agnieszka Sołtysik.

Groomer Roku

1. **Nikola Bzducha**, Salon Pielęgnacji Psów Shelbys, Chrzanów
2. **Agata Roczniak-Wiorek**, Piękny Pies Salon Groomerski, Kraków
3. **Anna Leńczowska**, Dog Paradise - Salon Groomerski, Bęczyn

Sklep Zoologiczny Roku

1. **Zwierz**, Kraków, Lea 17A
2. **AquaZoo**, Kraków, Galicyjska 18
3. **Zoo Nutrient Sklep Zoologiczny**, Kraków, Królewska 40

Weterynarz Roku

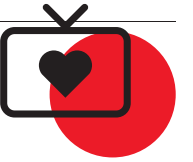
1. **Piotr Kluz**, Gabinet weterynaryjny PAN Vet, Wola Filipowska
2. **Magdalena Jędraszak**, Nasze Zwierzaki, Kraków
3. **Michał Stanik**, Gabinet weterynaryjny MEDVET, Harkłowa

Behawiorysta/Trener Zwierząt Roku

1. **Renata Kudła-Rajca**, Renata Kudła-Rajca FunRenword, Leksandrowa
2. **Zuzanna Jamrozowicz**, Pies w Łapki, Nowy Sącz
3. **Matylda Niemczura**, Behawiorystka z Osiedla, Tarnów

Czytaj więcej o akcji na gazetakrakowska.pl/pupil

PROGRAMOWO

**G. 14:05**

Splątane losy

TVP 1

Meltem postanawia zdobyć sympatię pielęgniarek i zaprasza je na spotkanie w kawiarni. Czy to wypali – czas pokaże... W międzyczasie Ayfer i Halil odwiedzają Münevver. Nie pojawiają się z pustymi rekoma; przynoszą ciasto i zostają u niej na kolacji. Rodzinna atmosfera sprawia, że Mine po raz pierwszy zwraca się do Münevver „babciu”. Starsza dama z trudem ukryje wzruszenie i to, jakie emocje w niej wywoła jedno proste słowo z ust dziecka. Meltem nie odpuszcza Yasemin i wypytuje ją o jej spotkanie z Selçukiem. W rozmowie z lekarką Yasemin wyjaśnia jej, że doktor poświęca swój czas samotnym pacjentom, których nikt nie odwiedza. Mimo, że te wyjaśnienie ma sens, nie gasi podejrzeń Meltem.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Greg – po wczorajszym spotkaniu w restauracji – mówi Nalepie, że Ewelina polubiła Weronikę. Jednak Kalski nie wygląda na zachwyconego słysząc, że Roztocka chce spotkać się z jego żoną... Kiedy na ich oddział przywożą młodą kobietę, obydwa lekarze zgodnie wykluczają zawał. Lew ma inne podejrzenia – przemoc domową! Kobieta – mimo wyraźnych śladów pobicia – nie chce o tym rozmawiać. Basia martwi się o synów – nie wie, jak ma im powiedzieć w co wpłatał się ich ojciec. Tymczasem Krzysztof spotyka się z Andrzejem i mówi wprost, że wie o handlu dyplomami i że za miesiąc wszystko zostanie ujawnione! Radzi przerażonemu Brzozowskiemu, by robił co może, żeby się ratować!

**G. 13:50**

Noce i dnie

Kino Polska

Prwdziwa gratka dla miłośników starych polskich seriali! Stacja Kino Polska wyemituje serial Jerzego Antczaka „Noce i dnie”. Ekranizacja powieści Marii Dąbrowskiej, obejmującej dzieje jednej polskiej rodziny od powstania styczniowego (1863) do wybuchu pierwszej wojny światowej (1914) to jedno z największych przedsięwzięć polskiej kinematografii. Przybliży historię niedanego małżeństwa, które ma za tło dzieje Polski na przestrzeni 50 lat. Bogumił, były powstaniec, zarabia jako administrator wielkich majątków ziemskich. Żeni się z Barbarą, panią z „białego dworku”, która nie odwzajemnia jego uczuć, zakochana w niedostępnym dla niej, przystojnym magnacie. Część scen pojawia się również w filmie o tym samym tytule, jednak fabuła serialu jest znacznie bardziej rozbudowana. W głównych rolach wystąpił Jerzy Bińczycki i Jadwiga Barańska.

**G. 18:50**

STAWKA WIĘKSZA NIŻ ŻYCIE

Kino Polska



W 1966 roku Telewizja Polska nadała cykl widowisk telewizyjnych pod tytułem „Stawka większa niż życie”. Ich powodzenie skłoniło autorów do przeniesienia na mały ekran przygód oficera polskiego wywiadu, działającego pod kryptonimem J – 23 i występującego jako oficer faszystowskiej Abwehry. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Serial stał się ponadczasowy, kolejne pokolenia wychowywały się na produkcji, która do dziś budzi emocje i zainteresowanie. Akcja zaczyna się w 1941 r. Młody Polak Stanisław Kolicki rozpoczyna współpracę z wywiadem radzieckim. Przedostaje się na stronę sojusznika i przekazuje informacje o koncentracji niemieckich wojsk wzdłuż granicy. W tym samym czasie wywiad radziecki aresztuje oficera niemieckiego Hansa Klossa, do którego Kolicki jest łudząco podobny. Rosjanie postanawiają wykorzystać to podobieństwo. Kolicki jako Hans Kloss dokonuje brawurowej ucieczki i zajmuje miejsce oficera. Jako agent J – 23 zaczyna tajną misję w niemieckiej armii. Kolicki zostaje zdemaskowany, ale udaje mu się zbiec i upozorować własną śmierć. Wkrótce znowu przenika do sił niemieckich, tym razem już jako „prawdziwy” Kloss.

**G. 20:00**

Powrót Sherlocka Holmesa

TVP Kultura

Seriali i filmów z Sherlockiem Holmesem, postacią wykreowaną przez sir Arthura Conana Doyle'a powstało już mnóstwo. Część twórców przenosi bohatera w czasy współczesne, lecz nie wszystkie. Fani tych starszych na kanale TVP Kultura mają okazję oglądać produkcję z 1988 roku z Jeremym Brettem w roli głównej i Edwardem Hardwicke w roli dr Watsona. W odcinku wyemitowanym w środę, 5 sierpnia, zobaczymy, jak Sherlock Holmes bada morderstwo Garcii i odkrywa, że trop prowadzi do ukrywającego się w Anglii obalonego dyktatora San Pedro, don Murilla. Dzięki swojej wrodzonej inteligencji, sprytności i ogromnej pomocy panny Burnet, wdowy po jednej z ofiar tyrana, detektyw ujawnia spisek i ratuje ją z niewoli. Sprytny detektyw pomaga doprowadzić Murilla oraz jego współników przed wymiar sprawiedliwości.

KRZYŻÓWKA NR 119

Poziomo:

- 3) wieje w Karpatach i Sudetach,
10) portugalski archipelag na Atlantyku,
11) jednoaktowa opera Siergieja Rachmaninowa,
12) roślina jaskrowata, powojnik,
14) rzecz niezwykła, kuriozum,
15) roślina jak odmiana czerwieni,
16) Wojciech, polski prozaik i scenarzysta,
19) dawny pojazd konny, rodzaj faetonu,
23) grzbietowa część pancerza żółwi,
27) pudełko u pasa samuraja,
28) „... o Basię”, powieść Kornela Makuszyńskiego,
29) czasopismo dla kobiet,
30) obsługuje piec w kotłowni,
33) chroniony ptak leśny,
37) ciasto pieczone na rożnie,
38) „Czerwona ...”, francuska komedia z Fernandem,
39) przystawka z surowego mięsa,
40) bliźniaczy brat Romulusa,
41) uczeń kończący szkołę średnią.

Pionowo:

- 1) ... Bullock, aktorka z filmu „Miss Agent”,
2) miasto satelickie Szczecina,
3) głębokie na placu budowy,
4) mieszkanka stolicy z Akropolu,
5) mityczna córka Uranosa i Gai,
6) metropolia Zambii,
7) japoński konkurent Kawasaki,
8) dyskusja w parlamencie,
9) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,

12 312 53 88

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

12 312 53 88

- 13) znakomitość w talii kart,
17) żużlowy klub z Leszna,
18) odkryty obiekt fortyfikacyjny,
20) przemawia na wiecu wyborczym,
21) stopień służbowy w hierarchii wojskowej,
22) formacja dzikich gęsi w locie,
24) czarny lub zielony,
25) uniwersyteckie miasto we Włoszech,
26) Benny Hill lub Buster Keaton,
30) bezleśny step na Wyżynie Węgierskiej,
31) miejsce w sportowym rankingu,
32) miejsce śmierci hetmana Żółkiewskiego,
34) ... Redford, aktor z filmu „Trzy dni Kondora”,
35) blizna po operacji,
36) staroświeckie względy, grzeczności.

ROZWIĄZANIE NR 118

H	W		P	A	S	Z	K	O	T		O	K		O
E	P	I	K	U	R		A	R	R	E	C	Z	N	I
R	E	E	O	S	T	R	O	D	A	E	U	I		T
M	E	D	I	U	M	R	L	G	A	L	A	T	E	A
E	Z	R	J	A	S	K	R	A	N		W			
S	H	A	R	O	N	P	A	R	A	D	I	O	L	A
		U	D	W	I	E	R	S	Z		O		I	
P	R	Y	M	A	S		A		O		O	B	L	A
	M	A		O							R		I	
P	A	T	R	O	L						B	O	N	S
E			Z	Z							D	Z	K	
S	A	L	A	M	I						J	A	N	T
T	I		E								A		U	Z
K	O	M	I	Z	M						M	O	S	K
A	A		I	N	T	U	I	C	J	A		A		K

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Piotr, aktor z „Ojca Mateusza”
sprawuje kuratelę
śrutówka na zajęcie

gra w karty
mały fortepian

tkanina na bluzki

lud Afryki Zachodniej

kobiecie imię z Ateny
osesek w gnieździe

określenie, miano chodnik

żądzący owad

uczestnik desantu

alpejski wiatr
zmora senna

uczeń wielu bitew

arabski książę

szef juhasów

głębia sasiad Wietnamu

hinduska bogini

formuła ślubowania

lewy dopływ Wisły
samuraj bez pana

duchowny prawosławny

włoska waluta przed euro

„Jezioro łabędzie”

osiada na meblach

jądro + elektryony

siłacz, mocarz

mityczny lotnik

gouda lub grana

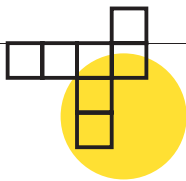
oplota graniczna

silna karta w grze

prawna lub lekarska

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KASZTELANIA.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Działaj odważnie, ale rozsądnie. Horoskop dzienny mówi, że miła rozmowa przyniesie nową inspirację.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój pomoże Ci rozwiązać drobny problem. Horoskop na dziś wróży, że wieczór będzie sprzyjał relaksowi.

Baran (21.03 - 19.04)

Dobry dzień na nowe pomysły. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że ktoś doceni Twoją kreatywność.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na własnych potrzebach. Horoskop dzienny mówi, że intuicja wskaże Ci najlepsze rozwiązanie.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Pewność siebie otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop na dziś radzi unikać sporów.

Rak (22.06 - 22.07)

Dobra organizacja pozwoli szybko zakończyć zadania. Horoskop dzienny na środę radzi znaleźć czas na relaks.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny wróży, że uśmiech da więcej niż dyskusja.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie bój się zmian. Horoskop na dziś mówi, że mogą przynieść ciekawe szanse. Zaufaj doświadczeniu.

Waga (23.09 - 22.10)

Energia dopisze, więc horoskop dzienny na środę radzi wykorzystać ją na realizację ważnych planów i marzeń.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny mówi, że przed Tobą dobry moment na porządkowanie spraw.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Otwarty umysł pozwoli znaleźć ciekawe rozwiązanie. Horoskop na dziś wróży, że spotkanie będzie inspirujące.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Emocje będą sprzymierzeńcem. Horoskop dzienny na środę radzi jednak zachowywać równowagę.

TENIS

Z dużej chmury mały deszcz. Kanadyjskie zadanie Polaków

Paweł Wiśniewski

Tylko Wimbledon i US Open mają dłuższą historię. Po raz pierwszy turniej – znany dzisiaj jako „National Bank Open presented by Rogers” – odbył się w 1891 roku jako „Canadian National Championships”. Wciąż pozostaje zatem jednym z najstarszych trwających turniejów tenisowych na świecie.

W tym roku na starcie turnieju pań WTA 1000 (pula nagród: 7 433 076 dolarów), który organizują miasto Toronto i „Sobeys Stadium”, stanęły aż cztery Polki: Iga Świątek, Maja Chwalińska, Magdalena Fręch i Magda Linette.

To już 124. edycja tej imprezy. Ósma w światowym rankingu Iga Świątek wraca do rywalizacji po kilku tygodniach przerwy. Jej ostatnim turniejem był wielkoszlemowy Wimbledon,

w którym broniła tytułu, jednak odpadła już w 3. rundzie. Po zakończeniu zmagania na trawie w Londynie znalazła czas na tak potrzebny wypoczynek.

– To było siedem, może osiem dni – wyjaśnia Raszynianka na konferencji prasowej. – Byłam w Grecji z przyjaciółmi, więc było całkiem fajnie. Był to czas, kiedy nawet nie myślałam o tenisie, tylko oglądałam mecze Huberta Hurkacza, ale nic poza tym. To był dobry moment, żeby się zrelaksować i żyć innym życiem niż to tenisowe.

Kanadyjski „tysięcznik” jest na zmianę rozgrywany w Montrealu i w Toronto. Rok temu Iga Świątek rywalizowała w Montrealu, gdzie dotarła do 1/8 finału. Dwa lata temu opuściła turniej w Toronto.

Turniej w stolicy prowincji Ontario, mimo że odbywa się w środku lata, znany jest z nieprzewidywalności. Często leje jak z cebra, co sprawia,

że opóźnienia w rozgrywanych meczach są czymś całkowicie normalnym...

Kasa wypłaci WTA 1000:

1. runda = 18 420 dolarów;
2. runda = 28 425 dolarów;
3. runda = 47 605 dolarów;
4. runda = 81 800 dolarów;
- ćwierćfinał = 154 354 dolarów;
- półfinał = 297 315 dolarów;
- finalistka = 564 920 dolarów;
- zwycięzcy = 1 085 220 dolarów.

Z kolei panowie w turnieju ATP 1000 „National Bank Open presented by Rogers” rywalizują już po raz 136. W odróżnieniu od niewiast tenisiści (Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak) grają na „IGA Stadium” w Montrealu (pula nagród: 9 415 725 dolarów).

Do drugiego co do wielkości miasta Kanady z różnych przyczyn nie przyjechali w tym roku m.in. Włoch Jannik Sinner, Hiszpanie Carlos Alcaraz i Alejandro Davidovich Fokina, Serb Novak Djoković czy Kazach Aleksander Bublik.

Kasa wypłaci ATP 1000:

1. runda = 24 335 dolarów;
2. runda = 36 110 dolarów;
3. runda = 61 865 dolarów;
4. runda = 105 720 dolarów;
- ćwierćfinał = 193 645 dolarów;
- półfinał = 340 190 dolarów;
- finalista = 612 340 dolarów;
- zwycięzca = 1 151 420 dolarów.

Turnieje WTA i ATP „National Bank Open presented by Rogers” to najważniejsze sprawdziany na twardej nawierzchni przed rywalizacją w US Open na kortach Flushing Meadows.



Bez wątpienia rok 2026 jest jednym z najsłabszych w dotychczasowej karierze Igi Świątek. Stąd spadek w rankingu światowym na 8. miejsce

STRZELECTWO SPORTOWE

Łukasz Czapla zdobył trzy medale strzeleckich mistrzostw świata

Artur Bogacki

W mistrzostwach świata 2026 w strzelaniu do ruchomej tarczy Łukasz Czapla trzykrotnie stał na podium.

Wrozegranej w Tallinie imprezie reprezentant Petardy Kraków zdobył srebrny i dwa brązowe medale. Na koncie ma już ponad 30 krążków z najważniejszych zawodów.

MŚ w Estonii zaczęły się od rywalizacji na strzelnicy do broni pneumatycznej (10 m), Czapla

na niej zdobył brąz w konkurencji 40 mix (przebiegi mieszane), uzyskując 391 pkt. Wygrał Hayk Minasyan z Armenii (384), 2. był Ukrainiec Roman Berezickij (382). W konkurencji 30+30 (przebiegi wolne i szybkie) mieszkający w Słomnikach zawodnik zajął 6. miejsce.

Lepiej poszło na 50-metrowym obiekcie, w strzelaniach kulowych. W obu konkurencjach Czapla stanął na podium. W 30+30 wywalczył srebro, uzyskał 584 pkt i przegrał o 2 „oczka” ze Szwedem Emilem Mar-

tinssonem, a kluczowa okazała się końcówka.

– Generalnie w tych zawodach miałem problemy. Choć były „dziśiatki”, to strzelanie nie było tak dobre, jak bym chciał – mówił Czapla. – Zdecydowały ostatnie serie, w których popełniłem duże błędy. Oceniam to tak, że bardziej przegrałem złoto, niż zdobyłem srebro.

Późniejsza konkurencja 40 mix przyniosła 3. miejsce, wywalczone po dogrywce z Finem Aaro Juahim Vuorimaa (oba mieli po 388 pkt). Wygrał Węgier Jozsef Sike (391

PIĘKA NOŻNA

Rusza Puchar Polski. Wyjątkowa nagroda dla triumfatora



Wolny los otrzymała Pogoń Siedlce. Tu w meczu z Jagiellonią

Jacek Czaplewski

W cieniu europejskich pucharów, w tym meczu eliminacji Ligi Europy z udziałem Górnik Zabrze, wystartuje Puchar Polski na szczeblu centralnym. Jednego dnia zostanie rozegrana cała tzw. runda wstępna. Wolny los otrzymała w niej Pogoń Siedlce.

W tej fazie zobaczymy w akcji wszystkie drużyny z ubiegłego sezonu 2. ligi i cztery z miejsc 15-18 w 1. lidze. O awansie decyduje pojedynczy mecz. Losowania nie było. Zgodnie z przepisami pary zostały wyłonione na podstawie zajmowanych miejsc. Dla przykładu piętnasta drużyna zaplecza zagra z osiemną, a pierwsza drugiej ligi z czternastą tego szczebla. Z uwagi na wycofanie się z rozgrywek GKS Jastrzębie do I rundy awansowała już – dzięki walkowerowi – Pogoń Siedlce.

Żadnego meczu nie obejrzymy w TVP Sport posiadającym prawa transmisyjne do Pucharu Polski. Aszkoda, bo kilka spotkań zapowiada się niezwykle ciekawie. O godzinie 19.00 GKS Tychy zmierzy się z Zagłębiem Sosnowiec, czyli kolejno spadkowicz z pierwszej i drugiej ligi. Wcześniej

Podbeskidzie Bielsko-Biała podejmie Hutnika Kraków (g. 16.00), Podhale Nowy Targ zmierzy się c Chojniczką (16.30), a Sandecja Nowy Sącz z Rekordem Bielsko-Biała (18).

Przed nami wyjątkowa edycja PP. Pierwszy raz jej zwycięzca będzie miał zagwarantowany udział w europejskich pucharach, wystąpi bowiem w czwartej rundzie eliminacji Ligi Europy, a więc w przypadku niepowodzenia od razu trafi do fazy ligowej Ligi Konferencji.

Pucharu Polski broni Górnik Zabrze, który tak jak Lech Poznań, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa i GKS Katowice dołączy do gry dopiero w 1/16 finału zaplanowanej na końcówkę października, bo taki przywilej od niedawna posiadają wszystkie nasze eksportowe drużyny walczące latem o Europę. Wcześniej, czyli w pierwszym tygodniu września, zostanie rozegrana I runda zwana też 1/32 finału. Jej uczestnikami, oprócz jedenastu drużyn z rundy wstępnej, będą pozostałe drużyny z PKO BP Ekstraklasą (miejsca 6-18), BetClic Ligi (miejsca 1-14) oraz szesnastu wygranych Pucharu Polski na szczeblu regionalnym. Finał tradycyjnie 2 maja na PGE Narodowym. Triumfator zgarnie 5 milionów złotych premii od PZPN.

©

SPORT

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Rozczarowanie przy Kałuży. „Pasy” bez punktów i gola

Jacek Żukowski

W meczu kończącym drugą kolejną piłkarskiej ekstraklasy Cracovia przegrała z Pogonią Szczecin 0:2. Oba zespoły walczyły o swoje pierwsze zwycięstwo w tym sezonie.

Meczem z Pogonią w ubiegłym sezonie (1:1) trener Bartosz Grzelak debiutował na stanowisku szkoleniowca Cracovii. Od tamtej pory w lidze zespół pod jego wodzą notuje same remisy, których uzbierało się już sześć.

Szkoleniowiec chciałby już zerwać z tą „tradycją” i wreszcie odnieść zwycięstwo. „Pasy” przed meczem doznały jednak sporego ciosu - Filip Marchwiński zerwał więzadło w kolanie i już im nie pomoże w tym sezonie. A to piłkarz dopiero co sprowadzony do zespołu - wypożyczony z Lecce. Ofensywa drużyny została więc mocno osłabiona, a zawodnik przeżywa osobisty dramat, bo taką samą kontuzję miał we Włoszech, przez co stracił dwa lata.

Krakowianie na inaugurację rozgrywek zaimponowali grą w obronie. W ataku jednak kulały. To się ma zmienić w starciu z „Portowcami”. Trener zdecydował się na bardzo podobny skład do tego, który zaczynał mecz z Lechem jedynie Martina Minczewa zastąpił Dijon Kameri. Zagrał nieźle, ale „Pasy” nie spełniły oczekiwań kibiców.

Ledwo co zaczęła się II połowa, a Pogoń zdobyła bramkę - z lewej strony zaatakował Leo Borges i strzałem w kierunku dalszego słupka pokonał Sebastiana Madejskiego.

W 67 min na boisku pojawił się długo wyczekiwany Wiktor Bogacz. W ubiegłym sezonie, w pierwszym występie w meczu z Widzewem Łódź doznał poważnej kontuzji barku i już nie grał. W 75 min wydawało się, że musi być remis - po centrze Minczewa główkował bliska Mateusz Klich, ale Cojocar uświetnie obronił. Czas uciekał, a nie było widoków na to, by „Pasy” zremisowały.

„Pasy” desperacko zaatakowały, strzelał Vincent Burler, ale został zablokowany. W doliczonym czasie gry strzelał Hasić, ale było to bardziej podanie do bramkarza... Goście skontrolowali i zdobyli gola, który przesądził o wszystkim.

Trener Cracovii Bartosz Grzelak przerwał paszę remisów (6), ale nie o takim zakończeniu serii myślał.



Kahveh Zahiroleislam mocno zawiódł. Miał kilka okazji, ale gola nie strzelił. Opieranie na nim ofensywy to bardzo duże ryzyko...

- Można przegrać mecz na różne sposoby, czasem nic nie wychodzi i się przegrywa, nie można poznać zespołu, a w tym meczu wiele rzeczy robiliśmy wystarczająco dobrze, by nie przegrać, ale w kluczowych momentach, jak np. stracony gol na 0:1, nie mieliśmy wystarczającej jakości - mówi szkoleniowiec „Pasów”. - Przegrywamy pojedynki po jednej, drugiej stronie, jest strzał i pada bramka. Ok, może się to zdarzyć, ale potem były możliwości, by zdobyć gola. Pod koniec meczu parliśmy do przodu i rywał strzelił na 2:0. Nie mam pretensji do zawodników jeśli chodzi o ambicję, walkę.

W drugim meczu Cracovia nie strzeliła gola. Straciła natomiast Filipa Marchwińskiego na cały sezon. Czy będą poszukiwania napastnika, ofensywnego pomocnika?

- Cały czas dzieje się praca, okienko jeszcze jest otwarte parę tygodni - mówi Grzelak. - Wiele się będzie działo w innych klubach i u nas też. Trudno się wypowiadać, muszę jako trener na bazie treningów próbować rozwijać zawodników. Zresztą uważam, że wielu się rozwinęło. To powiedziałby każdy trener, trzeba się skupić na tych zawodnikach, których się ma.

Jaki Cracovia miała plan na pokonanie Pogoni?

- Jaki plan? Mieliśmy analizę, jak mamy atakować i wiele z tych szans,

które mieliśmy, właśnie wychodziło tak, jak planowaliśmy. A to, co nie wyszło, tego nie było w planie. Za nisko się broniliśmy w pierwszych 30 minutach, byliśmy pasywni i nie graliśmy do przodu. Za dużo broniliśmy w średniej wysokości. Zmieniliśmy to po przewie na grę wysokim pressingiem. Dobry okres mieliśmy w ostatnich 15 minutach w I połowie, taki był plan.

Trenera martwić mogą urazy. Teraz kontuzją zszedł Gustav Henriksson.

- Kontuzjowani są Baumgartner, Knap, Tabisz i oczywiście Filip Marchwiński, ale jestem przekonany, że Henriksson wróci. Najbliżej tego są właśnie oni i Knap. Te kontuzje nam nie pomagają. Ale skład, który wystawiliśmy powodował, że powinniśmy wygrać.

CRACOVIA - POGOŃ SZCZECIN 0:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Borges 46, 0:2 Mukairu 90+4.

Cracovia: Madejski - Kakabadze (84 Piła), Henriksson (55 Burler), Traore, Perković - Hasić, Al-Ammari, Klich (84 Śmiglewski), Selan (55 Minczew), Kameri - Zahiroleislam (67 Bogacz).

Pogoń: Cojocar - Wahlqvist (60 Ali), Keramitsis, Szalai (79 Mendy), Borges - Curlinov (60 Juwara), Acosta, Dzięczek, Wojciechowski (60 Ulvestad), Mukairu - Cuić (86 Ndiaye).

Sędziują: Łukasz Kuźma (Białystok) oraz Marcin Boniek (Bydgoszcz), Piotr Podbielski (Białystok). **Widzów:** 11 023. ©©

II LIGA PIŁKARSKA

• **Pucharowa środa.** W PP grają dziś Podbeskidzie z Hutnikiem (16), Podhale z Chojniczanką (16) i Sandecją z Rekordem (18)

Sandecja się nie zatrzymuje. Mamy kolejne wzmocnienie klubu z Nowego Sącza!

Bartosz Karcz

Sandecja Nowy Sącz dobrze wystartowała w sezonie II ligi. W klubie mają duże ambicje, zespół został wzmocniony, a w poniedziałek wieczorem okazało się, że to jeszcze nie koniec, bowiem zawodnikiem Sandecji został Roman Goku!

Hiszpan jest świetnie znany w Polsce. Gra tutaj od wielu lat, a przez ostatnie sezony jest związany już z naszym regionem. Nowy piłkarz Sandecji ma bardzo ciekawy życiorys, znaczący m.in. występami w młodzieżowych drużynach Manchesteru City czy rezerwach Barcelony. W seniorskiej piłce pierwszy wymierny sukces Goku odniósł w Portugalii, gdzie świętował zdobycie pucharu w barwach Bragi. Właśnie z Portugalii, choć już z Nacionalu Funchal trafił pierwszy raz do Polski, gdy w sezonie 2016/2017 grał dla Śląska Wrocław. Później znów występował w Portugalii, ale też na Cyprze, gdzie w barwach AEL Limassol wywalczył swoje drugie trofeum, tym razem Puchar Cypru.

W 2019 roku trafił na krótko do Miedzi Legnica. Później zaliczył jeszcze sezon w Grecji (Panetolikos), a od 2020 roku gra już stale w Polsce. Kolejno reprezentował barwy takich klubów jak: Miedź Legnica, Podbeskidzie Bielsko-Biała, Wisła Kraków i Wieczysta Kraków. Z Wisłą w 2024 roku do kolekcji dorzucił kolejny puchar, tym razem

Polski po pamiętnym finale na Stadionie Narodowym. Ale po tamtym sezonie nie zagrał już miejsca na Reymonta, przeniósł się za miasteczko, do Wieczystej. Goku miał w niej trochę problemów zdrowotnych, ale obecnie będzie już do dyspozycji trenera Rafała Smalca.

Roman Goku jest już dziesiątym transferem przychodzącym, przeprowadzonym przez Sandecję w letnim oknie. Przypomnijmy, że wcześniej do klubu z Nowego Sącza trafili tacy zawodnicy jak: Tobias Divis, Łukasz Gerstenstein, Bartosz Głogowski, Dominik Holan, Piotr Janczukowicz, Szymon Kawała, Patryk Kiełsi, Marko Kolar oraz Marcel Płocica.

Wszystkie te ruchy mają pomóc drużynie z Nowego Sącza skutecznie walczyć o awans do I ligi. Sandecja była bliska tego awansu już w zeszłym sezonie, ale przegrała wówczas finał baraży z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Tym razem w Nowym Sączu liczą, że baraże nie będą konieczne, a zespół zajmie po prostu miejsce premiiowane bezpośrednim awansem. Początek sezonu jest w miarę udany. Sandecja zremisowała z Hutnikiem 0:0, ale w drugim spotkaniu rozbiła już Chojniczankę 3:0. Teraz przed zespołem Rafała Smalca wyjazd do liderującej po dwóch kolejkach Avii Świdnik, ale wcześniej, bo już w środę spotkanie Pucharu Polski z Rekordem Bielsko-Biała, które rozpocznie się na stadionie przy ul. Jana Kilińskiego o godz. 18. ©©



Roman Goku w Polsce gra nieprzerwanie od 2020 roku. Sandecja Nowy Sącz jest już szóstym polskim klubem w karierze Hiszpana